

Jak wzrosła populacja humbaków?

18 lutego 2013

W Atlantyku Północnym, od czasów rozkwitu wielorybnictwa, powoli przybywa humbaków. Nowe metody genetyczne pozwalają coraz precyzyjniej określić skalę ich odnowy – informują naukowcy w piśmie „Conservation Genetics”.

Naukowcy od dawna zastanawiają się, ile humbaków żyło w Atlantyku Północnym przed erą wielorybnictwa. To informacja ważna o tyle, że pozwoliłaby ocenić skuteczność programów ich regeneracji i ochrony.

Zwane również długopłetwcami humbaki (*Megaptera novaeangliae*) należą do waleni. Dorastają do 14–17 metrów długości i ważą 30–45 ton. Mają charakterystyczny wygląd – ich długie płetwy piersiowe przypominają skrzydła, a głowa pokryta jest guzkami. Wiele osób kojarzy je dzięki spektakularnym wyskokom ponad powierzchnię wody i „wyśpiewywania” niskich dźwięków, które niosą się w wodzie na przestrzeni setek kilometrów. Humbaki występują we wszystkich oceanach świata.

W minionych stuleciach humbaki, podobnie jak inne wieloryby, były poszukiwane przez wielorybników. Zabijano je głównie dla tłuszczu, mięsa oraz fiszbinów. Do połowy XX w. populacja długopłetwców zmniejszyła się o ponad 90 proc., a w samym Atlantyku Północnym zostało ich zaledwie kilkaset. Sytuacja stała się tak poważna, że gatunek ten doczekał się ochrony w postaci delegalizacji komercyjnych polowań (w 1966 r.).

Od tego czasu populacja stopniowo się powiększa. Regeneruje się m.in. populacja północnoatlantycka – jedna z najlepiej poznanych i zbadanych populacji tych waleni na świecie. W tej części oceanu humbaków może być dziś ponad 17 tysięcy – szacują eksperci. W miejsce polowań rozwinęła się nawet potężna gałąź turystyki związana z obserwacjami humbaków. W

skali roku przynosi ona zyski liczone w milionach dolarów.

Poznanie historycznej liczby walení sprzed masowych połowań jest jednak wciąż bardzo trudne. Historyczne dane nt. skali połowów, np. dane z dzienników pokładowych statków wielorybnych pozwalają sądzić, że humbaków na Atlantyku Północnym było dawniej od 20 tys. do 46 tys. sztuk. Nowe badania genetyczne, prowadzone przez naukowców ze Stanford University, Wildlife Conservation Society, American Museum of Natural History i innych instytucji badawczych wskazują, że była to liczba o wiele większa – od 45 tys. do 235 tys. humbaków.

„Jesteśmy pewni, że północnoatlantycka populacja humbaków wyraźnie się odnowiła po okresie połowów, prowadzonych na skalę przemysłową. Doszło do tego w efekcie kilkudziesięciu lat ochrony. Nie znając dokładnych danych nt. wielkości populacji sprzed rozkwitu wielorybnictwa nie możemy jednak ocenić dokładnej skali ich odnowy” – podkreśla główna autorka badania, dr Kristen Ruegg z Stanford University. – Teraz mamy porządne, oparte na badaniach genetycznych szacunki, na których możemy oprzeć dalsze prace na ten ważny temat”.

Nowa ocena była możliwa dzięki udoskonaleniu technik analiz DNA mitochondrialnego, które pozwalają ocenić historyczną liczbę zwierząt. „Było to warte wysiłku, gdyż narzędzia genetyczne dają jedną z niewielu szans na wgląd w przeszłość walení” – zauważa dr Steve Palumbi ze Stanforda. Razem z zespołem analizował on sekwencję DNA dziewięciu odcinków genomu mitochondrialnego humbaków z Atlantyku Północnego. Wcześniej naukowcy badali tylko jeden odcinek, co doprowadziło ich do wniosku, że historyczna populacja liczyła ok. 240 tys. osobników.

Jak dodaje inny autor badań, dr Howard Rosenbaum z Wildlife Conservation Society, kolejnym wyzwaniem jest wyjaśnienie istniejącej wciąż rozbieżności pomiędzy historycznymi danymi nt. połowów (z dzienników pokładowych) a szacunkami

wynikającymi z badań genetycznych.

Źródło: [PAP – Nauka w Polsce](#)